

POLSKA | WYBRANE MIEJSCOWOŚCI CENTRALNEJ POLSKI

**Analiza monitorowania ryzyk dla praw i do-
brostanu osób w sytuacji uchodźczej w kon-
tekście konfliktu zbrojnego w Ukrainie
Grudzień 2023 r.**



DRC Polska pragnie podziękować wszystkim osobom, które poświęciły swój czas na rozmowę i podzielenie się swoimi doświadczeniem i perspektywami w ramach prowadzonego monitoringu.

DRC Польща висловлює вдячність усім, хто присвятив свій час, щоб поділитися інформацією та обговорити свої погляди і досвід у рамках проведення моніторингу з питань захисту.

DRC Польшчы выказвае падзяку ўсім тым, хто знайшоў час, каб падзяліцца сваім вопытам і меркаваннямі ў рамках маніторынгу абароны.

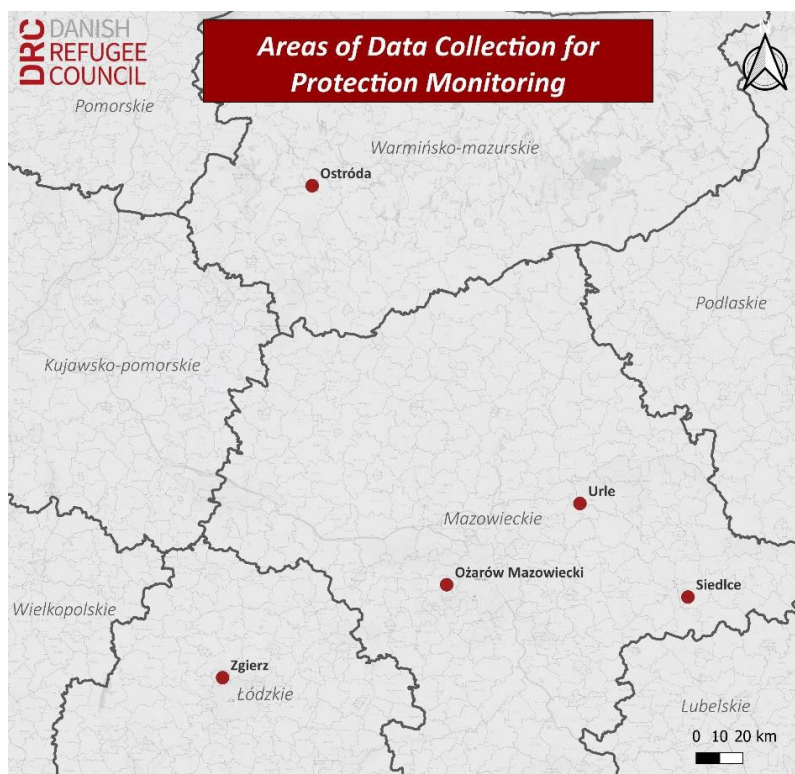
DRC Poland would like to thank all persons who dedicated their time to share information and discuss their perspectives and experiences during the protection monitoring.

DRC Польша благодарит всех, кто посвятил свое время обмену информацией и обсуждению своих взглядов и опыта в процессе мониторинга по вопросам защиты.

WPROWADZENIE

Niniejszy dokument przedstawia podsumowanie kluczowych wyzwań, przed którymi stoją osoby w sytuacji uchodźczej, zmuszone do opuszczenia swoich domów z powodu trwającego konfliktu zbrojnego w Ukrainie, zamieszkujące obecnie w mniejszych ośrodkach miejskich w centralnej Polsce. Biorąc pod uwagę istniejące badania przeprowadzone przez inne organizacje, w tym humanitarne, dotyczące potrzeb i czynników ryzyka, na które narażone są osoby uchodźcze, niniejszy dokument koncentruje się na tych związanych z: zakwaterowaniem, zatrudnieniem, dostępem do dokumentów osobistych i procedur administracyjnych oraz spójnością społeczną. Dla potrzeb tego podsumowania będziemy mówić o: ryzyku wyzysku w pracy, ryzyku eksmisji i braku bezpieczeństwa najmu, braku dostępu do dokumentów osobistych i barier w dostępie do procedur administracyjnych, oraz mowie nienawiści, dyskryminacji i przemocy motywowanej uprzedzeniami. Tematy te mają fundamentalne znaczenie dla zrozumienia przeszkód na drodze do samodzielności, zaspokojenia podstawowych potrzeb i integracji. Ponadto, są one równie ważne dla kształtowania programów pomocy humanitarnej, które będą adekwatne i wrażliwe zarówno na potrzeby społeczności uchodźczej, jak adekwatne do istniejących usług i systemów wsparcia.

Raport został stworzony w oparciu o analizę danych zebranych w ramach monitoringu ryzyk i zagrożeń prowadzonego przez Danish Refugee Council między listopadem a grudniem 2023r. Dane były zbierane od osób, które w wyniku ofensywy wojskowej Federacji Rosyjskiej zmuszone były opuścić swoje domy oraz od usługodawców z sektora publicznego i pozarządowego. Ogółem przeprowadzono wywiady pogłębione ze 48 respondentami i respondentkami z doświadczeniem uchodźczym oraz 9 osobami zaangażowanymi w świadczenie usług, w pięciu miastach: Siedlce, Zgierz, Urle, Ożarów Mazowiecki, Ostróda. Wywiady były zbierane zarówno wśród osób mieszkających w ośrodkach zakwaterowania zbiorowego jak i prowadzonych przez organizacje pozarządowe community centres. Koncentracja organizacji i podmiotów świadczących pomoc humanitarną w dużych ośrodkach miejskich sprawiła, że działania monitoringowe skupiły się na obszarach zlokalizowanych poza głównymi miastami. Pozwoliło to na uzyskanie wglądu w sytuację ukraińskich uchodźczyń i uchodźców przebywających w mniejszych miastach i odległych miejscach w których dostęp do pomocy jest znacznie bardziej ograniczony.



Głównym celem prowadzenia działań monitoringowych jest identyfikacja i analiza kluczowych zagrożeń dla ochrony praw i dobrostanu, z którymi obecnie borykają się mężczyźni, kobiety, chłopcy i dziewczęta w sytuacji uchodźczej. Zrozumienie występujących w tym obszarze czynników i uwarunkowań umożliwi tworzenie lepszej jakości programów wsparcia osób uchodźczych, opartych na badaniach. Zebrane dane zostały poddane triangulacji, jednocześnie celem monitoringu nie było weryfikowanie sytuacji opisanych przez respondentów i respondentki. Zespoły monitorujące w razie potrzeby przekierowały osoby do odpowiednich usług.

Analiza danych podlegała pewnym ograniczeniom w związku z zastosowaną metodologią. Wybór rozmówców, choć ukierunkowany na odzwierciedlenie różnorodności ukraińskich społeczności uchodźczych, może nie reprezentować ostatecznie pełnego spektrum doświadczeń tej populacji. Dane zebrane podczas wywiadów pogłębionych i grup fokusowych nie są reprezentatywne. Również ograniczony zakres czasowy zbierania danych (między listopadem a grudniem 2023 r.) może nie w pełni uchwycić zmieniające się okoliczności występowania wyzwań i ryzyk. Dane nie pozwalają na wnioskowanie o skali i zasięgu niektórych zagrożeń (tj. liczbie incydentów lub procencie osób dotkniętych wskazywanymi zjawiskami), ale mają na celu przedstawienie charakterystyki i dynamiki występowania poszczególnych ryzyk i ich wpływu na społeczności.

Pomimo tych ograniczeń przedstawione wnioski mogą być wykorzystane w projektowaniu strategii, programów i interwencji ukierunkowanych na wzmacnianie ochrony praw i dobrostanu społeczności uchodźczych i przyjmujących. Podkreślają też znaczenie regularnego monitorowania zmian w ramach zidentyfikowanych ryzyk, potrzeb w zakresie ochrony oraz sposobów wsparcia na poziomie indywidualnym i grupowym.

Przedstawiona analiza nie kwestionuje znaczenia i skali wsparcia udzielanego ukraińskim uchodźcom przez polskie władze na szczeblu krajowym i lokalnym oraz przez społeczeństwo obywatelskie. Jej celem jest zwrócenie uwagi na ewoluujące zagrożenia dla ochrony praw i dobrostanu osób uchodźczych oraz związaną z tym konieczność podjęcia wspólnych działań.

RYZYKA DLA DOBROSTANU I OCHRONY PRAW

Ryzyko: Wyzysk i niesprawiedliwe traktowanie na rynku pracy

Wyzysk w miejscu pracy oznacza sytuacje, które znacznie odbiegają od standardowych, określonych prawnie warunków pracy, dotyczących w szczególności wynagrodzenia, godzin pracy, prawa do urlopu, norm bezpieczeństwa i higieny pracy oraz godnego traktowania.¹

Wnioski z monitoringu wskazują, że wyzysk w pracy jest istotnym zagrożeniem dla ukraińskich uchodźców i uchodźczyń i dotyka ich niezależnie od wieku i płci oraz miejsca, w którym obecnie przebywają. Świadomość tego ryzyka jest powszechna - nawet respondenci, którzy nie doświadczyli go bezpośrednio, przywoływali wiele sytuacji dotyczących ich przyjaciół, rodziny lub sąsiadów.

Według kluczowych respondentów i respondentek, główną formą wyzysku pracowniczego jest wydłużenie

¹ 1. rep., Severe Labour Exploitation: Workers Moving within or into the European Union (European Union Agency for Fundamental Rights, 2015), https://fra.europa.eu/sites/default/files/fra-2015-severe-labour-exploitation_en.pdf.

godzin pracy znacznie ponad dozwoloną prawnie normę i zapisy umowy, o ile taka w ogóle została podpisana.

Największym problemem są godziny pracy. Pracodawcy wymagają od Ukraińców pracy nawet po 12 godzin dziennie przez 6 dni w tygodniu, nawet jeśli umowa przewiduje pracę po 8 godzin dziennie przez 5 dni. W przeciwnym razie nie zatrudniają.²

W mniejszych miejscowościach, zwłaszcza jeśli nie są one satelitami dużych ośrodków miejskich, dostępne opcje pracy ograniczają się zazwyczaj do prac fizycznych, a możliwości formalnego zatrudnienia są ograniczone. Brak zaawansowanej znajomości języka polskiego i nieuznanie niektórych ukraińskich certyfikatów zawodowych jest kolejnym czynnikiem ograniczającym wybory uchodźców. Przyczyniają się to również do wykluczenia osób starszych lub posiadające niepełnosprawność z lokalnego rynku pracy. Te z nich, które nie mają bliskich członków rodziny w Polsce, są zmuszone polegać na pomocy humanitarnej lub zabezpieczeniu społecznym. Świadczenia socjalne z Ukrainy mają szczególnie w przeliczeniu na złotówki bardzo niską kwotę, a te z Polski są często trudne do uzyskania.

Osobom z niepełnosprawnościami trudno jest znaleźć pracę, a mnie, matce niepełnosprawnego dziecka, jest trudno, bo trzeba mieć czas dla dziecka, chodzić na rehabilitację itp. Dobrze by było, gdyby można było pracować rano, potem zająć się dzieckiem, a wieczorem znowu pracować. Ale powiedzieli, że nie ma takich miejsc pracy.³

Opcją ostatniej szansy dla osób, które mają trudności ze znalezieniem pracy, są komercyjne agencje zatrudnienia. Wśród uchodźców, mają reputację firm, które stosują nieprzejrzyste praktyki – potrącają wysoką prowizję od wynagrodzenia, oferują słabo opłacane prace na warunkach, które później nie są spełniane.

Wiele kluczowych respondentek i respondentów opisywało warunki pracy dostępne dla uchodźców jako niezwykle uciążliwe fizycznie, z nadliczbowymi godzinami pracy i w warunkach nie spełniających norm BHP. Pracownicy często nie otrzymywali pełnego uzgodnionego wynagrodzenia, byli zmuszani do pracy w nadgodzinach bez wynagrodzenia lub otrzymywali wynagrodzenie z opóźnieniem. Niektórzy kluczowi respondenci opisali również, że w środkowisku pracy doświadczyli słownego poniżania i nękania, w tym o charakterze seksualnym. Respondenci i respondentki przywoływali również przypadki, w których ludzie tracili pracę z powodu konieczności wzięcia wolnego w nagłych sytuacjach rodzinnych lub w przypadku choroby. Jedna z rozmówczyń podsumowała warunki pracy w Polsce w następujący sposób:

Wygląda na to, że Polacy wierzą, że Ukraińcy są nieśmiertelni, że wytrzymają wszystko.⁴

Wyzysk na rynku pracy wynika z powszechnej praktyki zatrudniania pracowników bez formalnej umowy lub na podstawie umowy cywilnoprawnej (umowa zlecenie), która nie zapewnia zwolnienia chorobowego, urlopu wypoczynkowego i może zostać rozwiązana bez podania przyczyny lub bez okresu wypowiedzenia. Podczas gdy według kluczowych respondentek i respondentów stosunkowo łatwo jest znaleźć pracę, bardzo trudno jest znaleźć pracodawcę, który zaoferowałby formalną umowę o pracę. Brak sformalizowanego zatrudnienia sprawia, że niezwykle trudno jest dochodzić roszczeń w przypadku braku lub zaniżenia wynagrodzenia lub naruszenia innych praw. Pozbawia to również dostępu do ubezpieczenia społecznego w

² Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 22.11.2023

³ Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 12.12.2023

⁴ Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 01.12.2023

przypadku wypadków przy pracy. Respondenci zauważyli, że nawet jeśli otrzymują umowę, zazwyczaj zawiera ona pewne luki i niekorzystne zapisy, które stwarzają pole do wyzysku. Ograniczone zrozumienie polskich ram prawnych i brak zaawansowanych umiejętności językowych zwiększa narażenie na takie ryzyko, ponieważ osoby nie są w stanie zweryfikować, czy postanowienia umowy są zgodne z wymogami prawnymi. Umiejętności językowe zostały wymienione jako kluczowy czynnik ochronny, który zapobiega lub ogranicza ryzyko wyzysku w pracy. Jednak dla wielu osób niemożliwością jest podjęcie nauki języka ze względu na długie godzin pracy w tak trudnych warunkach i obowiązki rodzinno-opiekuńcze.

Wszystko sprowadza się do języka. Jeśli znasz język, znasz prawo i od razu jesteś lepiej traktowany/a.⁵

Z drugiej strony, wiele respondentek i respondentów stwierdziło, że wśród Ukraińców i Ukrainek poziom świadomości tego, co stanowi praktykę wyzysku lub naruszenie prawa pracy, jest wysoki. Jednak ludzie są zmuszeni zaakceptować takie warunki ze względu na konieczność zarabiania. Ta jest szczególnie paląca w gospodarstwach domowych, w których pracę podjąć może tylko jedna osoba i w realiach stale rosnących kosztów utrzymania i malejącej pomocy humanitarnej.

Zgadzamy się na wszystko: mniejszą płacę i więcej godzin.⁶

Trudna sytuacja ekonomiczna przyczynia się również do wczesnego wejścia młodzieży na rynek pracy, niekiedy kosztem uczęszczania do szkoły. Podczas gdy wiele kluczowych respondentek i respondentów tłumaczyło, że jest to motywowane potrzebą posiadania kieszonkowego na własne wydatki, kilku wyraźnie stwierdziło, że dla niektórych gospodarstw domowych jest to przymus, wynikający z konieczności zaspokojenia podstawowych potrzeb. Jest to znaczne ryzyko w gospodarstwach domowych posiadających tylko jedno źródło dochodu, które musi pokryć koszty zakwaterowania, żywności, lekarstw i odzieży.

Zazwyczaj żyją tu rodziny niepełne, w których jest tylko matka i nie ma ojca. Dlatego, gdy tylko jedna matka pracuje i nie może w pełni zapewnić dziecku wszystkiego, co niezbędne, dziecko rozumie to i chce pracować.⁷

Nawet małe dzieci są świadome trudności finansowych, z którymi mierzą się rodzice lub opiekunowie. Zdaniem kluczowych respondentów wpływa to na ich poczucie bezpieczeństwa, ale także stwarza wewnętrzną presję do wsparcia utrzymania rodziny. Podczas gdy w Polsce młodzi ludzie mogą legalnie pracować w niepełnym wymiarze godzin od 16 roku życia, powszechność nieuregulowanej prawnie pracy zwiększa ryzyko nielegalnego zatrudniania młodszych nastolatków.

Zapewnienie właściwej opieki nad dziećmi jest również częstym wyzwaniem dla gospodarstw domowych z jedną osobą dorosłą, zwłaszcza gdy rodzic - zwykle kobieta - musi pracować przez wiele godzin. Podczas gdy wielu respondentów mieszkających w miejscach zbiorowego zakwaterowania wspomniało, że istnieją różne oddolne mechanizmy rotacyjnego dzielenia się opieką nad dziećmi wśród mieszkanek lub podejmowanie się opieki przez starszych mieszkańców, nie jest to opcja dostępna dla wszystkich. Ponadto czasami może to prowadzić do niezamierzonych konsekwencji i dalszych zagrożeń.

W miejscu zbiorowego zakwaterowania rodzice młodszych dzieci są skłonni płacić za opiekę starszym dzieciom innych osób. . A te dzieci, zamiast chodzić do szkoły, w której czują się jak obcy, wolą zostać i

⁵ Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 01.12.2023

⁶ Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 29.11.2023

⁷ Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 29.11.2023

zarabiać pieniądze. Zdarza się, że niektóre z nich z tego powodu nie zdają.⁸

Dla niektórych samotnych opiekunów niemożność znalezienia odpowiednich opcji opieki stanowi barierę nie do pokonania w znalezieniu pracy, podczas gdy inni uciekają się do niebezpiecznych strategii.

Czasami dzieci włączają się po ulicach. Niektóre są nawet wysyłane na przejażdżkę autobusem tam i z powrotem.⁹

Według kluczowych informatorów, dorośli mężczyźni są narażeni na wyzysk poprzez zmuszanie ich do wykonywania bardzo uciążliwej fizycznie pracy, samotne kobiety są często postrzegane jako bardziej podatne na nękanie, złe traktowanie oraz jako mniej skłonne do przeciwstawienia się wyzyskowi.

Podczas gdy niektóre kluczowe respondentki i respondenci wskazywali na częste różnice w wynagrodzeniach między polskimi i ukraińskimi pracownikami (na niekorzyść tych drugich) oraz nierówne traktowanie, inni wspominali, że w fabrykach Polacy i Ukraińcy są traktowani równie źle, a warunki wyzysku istnieją zarówno w polskich, jak i ukraińskich przedsiębiorstwach.

W jednej z lokalnych fabryk kierownikiem jest Ukrainiec, a warunki pracy są tam bez wątpienia najgorsze.¹⁰ Respondenci byli raczej pesymistycznie nastawieni do możliwości przeciwdziałania wyzyskowi w pracy, ze względu na czynniki systemowe – powszechność tego zjawiska, profil dostępnych miejsc pracy i ograniczone alternatywy, rosnące potrzeby ekonomiczne oraz cichą akceptacją sytuacji przez wielu interesariuszy - sektor prywatny, administrację publiczną, pracodawców i samych uchodźców.

Powinna nastąpić reakcja, ale nie wiem, czy komukolwiek udzielono pomocy. Ludzie chodzili do różnych urzędów, gdy im nie płacono, nie wiem gdzie, ale nikt im nie pomógł. Następnym razem nie pójdą.¹¹

Wsparcie lokalnych urzędów pracy jest oceniane bardzo negatywnie, jeśli chodzi o pomoc uchodźcom w znalezieniu pracy lub rozwiązywaniu problemów związanych z wyzyskiem.

Poszedłam do Urzędu Pracy. I nic. Mówią mi tam, że my, Ukraińcy, jesteśmy leniwi, nie uczymy się języka. Ale nie oferują nam pracy i mówią, żebyśmy sami jej szukali.¹²

Przywołane przypadki samodzielnych działań lub prób zakwestionowania wyzysku w pracy przez samych pracowników zakończyły się niepowodzeniem i spotkały się z zastraszaniem.

[...] strajk został stłumiony, a nieoficjalny związek zawodowy rozwiązany. Wszystkim uczestnikom grożono zwolnieniem za domaganie się lepszych warunków pracy.¹³

W mniejszych miejscowościach, gdzie możliwości zatrudnienia są bardzo ograniczone, ludzie obawiają się zgłaszania przypadków wykorzystywania lub składania skarg do pracodawców. Wyjaśniają:

W małym miasteczku ludzie obawiają się, że jeśli będą walczyć o swoje prawa, trafią na nieformalną

⁸ Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 22.11.2023

⁹ Wywiad z osobą świadczącą usługi na rzecz uchodźców. 01.12.2023

¹⁰ Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 01.12.2023

¹¹ Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 12.12.2023

¹² Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 01.12.2023

¹³ Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 01.12.2023

‘czarną listę’.¹⁴

Najczęściej stosowaną strategią radzenia sobie jest więc poszukiwanie innej pracy, choć nawet w takich przypadkach pozbawieni skrupułów pracodawcy próbują zastraszać ludzi.

Ludzie, którzy chcą odejść z pracy, są zmuszani do wnoszenia "opłat za zwolnienie" lub straszy się ich deportacją. Ci, którzy nie znają swoich praw, boją się i zostają.¹⁵

Ryzyko: Brak bezpieczeństwa własności i dostępu do odpowiednich mieszkań

Bezpieczeństwo własności i najmu jest rozumiane jako zbiór relacji w odniesieniu do nieruchomości, ustanowionych na mocy prawa ustawowego lub zwyczajowego, nieformalnych lub hybrydowych ustaleń, które umożliwiają życie i zamieszkanie w poczuciu bezpieczeństwa, pokoju i godności. Jest to integralna część prawa do odpowiednich warunków mieszkaniowych i niezbędny składnik korzystania z wielu innych praw obywatelskich, kulturalnych, gospodarczych, politycznych i socjalnych.¹⁶

Podobnie jak w innych miejscach w Polsce, również w lokalizacjach objętych niniejszym monitoringiem, uchodźcy z Ukrainy mogą wynajmować mieszkania na rynku komercyjnym, mieszkać w miejscach zbiorowego zakwaterowania lub mogą być przyjmowani w ramach rządowego programu znanego jako "40+".¹⁷

Opinie na temat ogólnego ryzyka utraty miejsca zamieszkania oraz jego dotkliwości w zależności od rodzaju zakwaterowania były zróżnicowane. Podczas gdy kilku kluczowych respondentów mieszkających w miejscach zbiorowego zakwaterowania doświadczyło ich relokacji lub musiało zmienić swoje miejsce zakwaterowania, w większości nie zgłaszali oni żadnych obaw związanych z tym procesem. Niektórzy z nich mówili o poczuciu niepewności wśród mieszkańców w świetle zmniejszających się opcji pomocy i ograniczonych informacji na temat przyszłego kształtu ochrony tymczasowej gwarantowanej przez tzw. Specustawę w Polsce oraz o zdecydowanie negatywnym wpływie, jaki sytuacja przeciągającej się niepewności ma na dobrostan emocjonalny uchodźczyń i uchodźców. Takie obawy wyrażane są szczególnie przez osoby, których domy zostały zniszczone lub które mieszkały na terytoriach okupowanych. Wskazuje to również, że powrót do Ukrainy jest często uważany za kluczową strategię radzenia sobie w przypadku ryzyka wykwaterowania.

Wracają. Nie mają wyboru.¹⁸

Zdaniem większości kluczowych respondentek i respondentów, ryzyko utraty zakwaterowania jest większe w przypadku najmu komercyjnego niż w miejscach zbiorowego zakwaterowania. Niektórzy jednak opowiadali o poczuciu dużej zależności od osób prowadzących miejsca zbiorowego zakwaterowania i związanej z tym nierównowagi sił. Wielu respondentów wspomniało, że ci, którzy mają trudności ze

¹⁴ Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 01.12.2023

¹⁵ Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 22.11.2023

¹⁶ *Guiding principles on security of tenure for the urban poor* wydane przez Specjalnego Sprawozdawcę ONZ ds. prawa do odpowiednich warunków mieszkaniowych dostępne na <https://www.ohchr.org/sites/default/files/Documents/Issues/Housing/Guide-SecurityTenureGuidelinesEN.pdf>

¹⁷ Więcej informacji o świadczeniu pieniężnym za zapewnienie zakwaterowania i wyżywienia uchodźcom z Ukrainy dostępne na <https://ukraina.interwencjaprawna.pl/jak-otrzymac-swiadczenie-40-zl-za-zakwaterowanie-uchodzcy/>

¹⁸ Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 29.11.2023

znalezieniem i utrzymaniem zakwaterowania na rynku komercyjnym, decydują się na powrót do Ukrainy. Dla innych jest to najtrudniejsza do wyobrażenia opcja.

Główną barierą w dostępie do mieszkań poprzez komercyjny rynek najmu są bardzo wysokie ceny. Pojedyncze źródło dochodu nie wystarcza na pokrycie czynszu i kosztów dóbr podstawowych. Niektóre gospodarstwa domowe łączą posiadane zasoby i wynajmują mieszkanie wspólnie ze znajomymi, podczas gdy inni mieszkają z członkami dalszej rodziny. To sprawia, że samotne starsze osoby, które nie mogą polegać na swoich dorosłych dzieciach, są szczególnie narażone na wykluczenie.

Zostaniemy eksmitowani, jeśli nie będziemy mieli czym płacić ani jak zarabiać. Moja emerytura wystarcza na 1/4 czynszu. Nie wiem, co by się ze mną stało, gdybym nie przyjechał tu z całą rodziną.¹⁹

Według niektórych respondentów i respondentek pisemna umowa zapewnia stosunkowo niewielką ochronę przed nieuczciwymi działaniami właściciela, takimi jak podwyższenie czynszu lub rozwiązanie umowy bez odpowiedniego okresu wypowiedzenia. Niezdolność do pokrycia czynszu zwykle skutkuje ryzykiem eksmisji, co wywiera ogromną presję na podjęcie jakiegokolwiek pracy, nawet w warunkach wyzysku.

Mam niewielką emeryturę, żyję na koszt moich dzieci, więc nie mógłbym żyć samodzielnie. Teraz nikt mi nie pomaga, Polska nic mi nie płaci. Jesteśmy więc zależni od ceny wynajmu i możemy stracić nasze mieszkanie, jeśli nie mamy wystarczająco dużo pieniędzy.²⁰

Powtarzającym się motywem w większości wywiadów było skupienie się na kwestii właściwego zachowania. Konieczność odgrywania roli uprzejmego, dyskretnego i co najważniejsze wdzięcznego gościa a oraz potępienie tych, którzy nie przestrzegają zasad porządkowych, nawet jeśli powody takich zachowań są skomplikowane. Podobne skupienie na konieczności pilnowania własnego zachowania nie występowało na taką skalę w innych lokalizacjach objętych monitoringiem - w województwach dolnośląskim i pomorskim.

Respondenci przywoływali sytuacje eksmisji mieszkańców, którzy zmagali się z nadużywaniem substancji odurzających i samoregulacją emocjonalną, ale także tych, którzy nie byli w stanie zapewnić właściwej opieki swoim dzieciom z powodu konieczności podjęcia pracy. Podczas gdy takie eksmisje uznawano za działanie dopuszczalne, nie było jasne, jakie wsparcie zapewniono tym osobom, aby zapobiec bezdomności i związanym z nią zagrożeniom lub wesprzeć je interwencjami w zakresie zdrowia psychicznego i wsparcia psychospołecznego. Niektórzy kluczowi informatorzy wyrażali jednak zmęczenie koniecznością ciągłego zwracania uwagi na swoje zachowanie i związanym z tym brakiem poczucia swobody i bezpieczeństwa, że jest się u siebie:

To straszne być "ubogim krewnym". Nie śpię na swoim łóżku, jem z talerza, który nie jest mój. Mieliśmy normalne życie, a teraz nie mogę nawet kupić własnej bielizny.²¹

Powyższy cytat ilustruje emocjonalne konsekwencje jakie niesie za sobą obranie takiej strategii. Niepewność generuje ogromny stres i napięcie emocjonalne. Strach przed negatywnymi konsekwencjami w przypadku złożenia skargi również powstrzymuje niektóre osoby przed dochodzeniem sprawiedliwości lub przeciwstawianiem się nieuczciwym praktykom. Jeden z kluczowych informatorów opisał wpływ ryzyka eksmisji w następujący sposób:

¹⁹ Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 29.11.2023

²⁰ Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 29.11.2023

²¹ Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 01.12.2023

Są to konsekwencje fizyczne. Tutaj nie można być bezdomnym. Dlatego człowiek musi wrócić tam, skąd przybył. Ogólnie staramy się zachowywać cicho, aby nas nie eksmitowano.²²

Kluczowi respondencie wspominali o przypadkach nadużyć związanych z zakwaterowaniem w ramach tzw „40+”. Zdarzało się, że właściciele otrzymywali świadczenie, jednak dodatkowo pobierali od uchodźców opłaty za pobyt w swoich domach. Zdarzały się też przypadki pracy przymusowej na rzecz wynajmującego. W większości przypadków, po osiągnięciu limitu przystugiwania świadczenia, wynajmujący oczekują od uchodźców opuszczenia mieszkania, jednak systemowe wsparcie w znalezieniu alternatywnego zakwaterowania jest bardzo ograniczone. Dlatego niektórzy przenoszą się do miejsc zbiorowego zakwaterowania. Z drugiej strony respondenci i respondenci przywoływali też wiele pozytywnych historii dotyczących wsparcia udzielanego przez gospodarzy.

Ludzie u których mieszkaliśmy, bardzo nam pomogli. Przyjęli nas, do tej pory się z nimi przyjaźnimy, chociaż już z nimi nie mieszkamy. Pomogli nam znaleźć miejsce do życia. Dzięki temu, jeśli mieliśmy inne problemy, zawsze mogliśmy poprosić ich o pomoc.²³

W porównaniu z innymi lokalizacjami objętymi monitoringiem, zagrożenia dla odpowiednich warunków mieszkaniowych wydawały się mniej dotkliwe i rozpowszechnione. Z drugiej strony, podobnie jak w województwie dolnośląskim i pomorskim, istnieje silne poczucie niepewności co do przyszłych warunków pobytu uchodźców w Polsce. W połączeniu z presją na posiadanie jakiegokolwiek źródła dochodu, ma to znaczący wpływ na dobrostan psychiczny uchodźców i uchodźczyń w tym dzieci.

Dziś mamy gdzie mieszkać, ale co będzie jutro? Panuje niepokój. Ludzie skupiają się na pracy i jakimś hobby, aby nie musieć o tym myśleć.²⁴

Ryzyko 3: Bariery w dostępie do dokumentacji i procedur administracyjnych

Kluczowi informatorzy opisywali bariery związane z dostępem do dokumentów i procedur administracyjnych w odniesieniu do dokumentów wydawanych zarówno przez władze polskie, jak i konsulaty Ukrainy w Polsce. Podczas gdy uzyskanie numeru PESEL-UKR uznano za bardzo proste, poważne wyzwania napotkały osoby, których PESEL (ergo ochrona tymczasowa) został zawieszony. W niektórych przypadkach było to wynikiem błędu urzędniczego. Procedura reaktywacji PESEL jest złożona i długotrwała. W opinii niektórych osób, pracownicy administracji publicznej potęgują biurokratyczne utrudnienia w tym procesie. Ma to bardzo poważne konsekwencje dla codziennego życia uchodźczyń i uchodźców - brak dostępu do usług zdrowotnych, utrata zasiłków na opiekę nad dziećmi lub innych świadczeń socjalnych.

Rosną również wyzwania dla osób, które chcą uzyskać zezwolenie na pobyt w Polsce. Takie zezwolenie zapewnia większą przewidywalność niż ochrona tymczasowa regulowana Specustawą. Podejmowane w ostatniej chwili decyzje dotyczące ram prawnych regulujących ochronę tymczasową w Polsce w ramach tzw. Specustawy i słaba komunikacja na temat wszelkich planowanych zmian wywołują duży niepokój wśród ukraińskich uchodźców i uchodźczyń. Dlatego też ludzie szukają alternatywnych ścieżek legalizacji

²² Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 29.11.2023

²³ Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 29.11.2023

²⁴ Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 29.11.2023

pobytu, które dałyby im przewidywalność w perspektywie czasowej wykraczającej poza najbliższych kilka miesięcy. Proces otrzymywania decyzji w sprawie wniosku o pobyt jest opisywany jako bardzo długi i złożony. Niektórzy respondenci spotkali się z sytuacjami gdy młode Ukrainki uciekały się do nawiązywania relacji z polskimi mężczyznami z zamiarem zawarcia małżeństwa, które ułatwiłoby im dostęp do uzyskania zezwolenie na pobyt. Otwiera to znaczną przestrzeń do wykorzystywania i przemocy motywowanej płcią.

Jednym z najtrudniejszych do uzyskania dokumentów dla uchodźców i uchodźczyń jest polskie orzeczenie o niepełnosprawności. Ukraiński odpowiednik nie jest uznawany w Polsce, więc polskie orzeczenie jest niezbędne do uzyskania dostępu do specjalistycznego wsparcia i odpowiednich zabezpieczeń społecznych dla osób z niepełnosprawnościami. Proces ten jest jednak bardzo czasochłonny i kosztowny, ponieważ wymaga tłumaczenia przysięgłego dokumentacji medycznej, na co wiele osób nie może sobie pozwolić.

Głównymi barierami w dostępie do procedur administracyjnych są ograniczone umiejętności językowe i dostępność asystentów międzykulturowych w urzędach i placówkach publicznych. Z perspektywy niektórych respondentów zmienia się również podejście urzędników państwowych do pomocy uchodźcom np. dochodzi do przypadków odmowy świadczenia usług z powodu rzekomych barier językowych. Zauważono wzrost utrudnień w dostępie do usług zdrowotnych, zwłaszcza lekarzy specjalistów, pomimo posiadania odpowiedniego skierowania. Często słyszaną wymówką była niemożność zrozumienia, kiedy uchodźca lub uchodźczyni próbuje mówić po polsku. Inni podkreślali, że pracownicy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych lub ośrodków pomocy społecznej byli niezwykle pomocni. Perspektywa na dostęp do wsparcia w urzędach i miejscach świadczenia usług publicznych zależała od konkretnego miejsca zamieszkania respondentki lub respondenta.

Nieważne dokąd pójdę, czy do ośrodka pomocy społecznej, czy do urzędu gminy, czy po prostu zapytam kogoś na ulicy, zawsze jest zrozumienie i pomoc ze strony Polaków. Porozumiewam się z nimi nawet bez znajomości języka polskiego.²⁵

Większość z nich zgadzała się jednak, że istnieją duże trudności w rozumieniu i interpretacji procedur wewnątrz administracji publicznej, często podawane są sprzeczne lub nieaktualne informacje.

Panuje straszny chaos informacyjny. Jeśli dowiadujemy się o niektórych programach i usługach, często okazuje się, że zakończyły się one dawno temu.²⁶

Dostęp do ukraińskich dokumentów w dużej mierze zależy od regionu pochodzenia danej osoby. Podczas gdy, według respondentów, wiele osób z zachodniej Ukrainy podróżuje do Ukrainy, aby uzyskać niezbędne dokumenty lub zorganizować ich wysyłkę, nie jest to dostępna opcja dla osób ze wschodniej części kraju.

Z zachodu Ukrainy można łatwo wysłać wszystko. Ze wschodu - praktycznie nic.²⁷

Dla osób mieszkających z dala od Warszawy lub Gdańska dostęp do ukraińskiego konsulatu jest utrudniony przez jego odległość i koszty podróży. Osoby o ograniczonych umiejętnościach cyfrowych, które nie mają sieci wsparcia, mają trudności z przetwarzaniem wniosków za pośrednictwem platform cyfrowych. Wsparcie pracowników organizacji pozarządowych w tym zakresie było bardzo docenione.

²⁵ Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 29.11.2023

²⁶ Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 29.11.2023

²⁷ Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 29.11.2023

Ryzyko 4: Mowa nienawiści i nękanie oraz ryzyko konfliktów między społecznościami

Mowa nienawiści jest definiowana jako mowa, która podlega do dyskryminacji, wrogości lub przemocy na tle narodowym, etnicznym, rasowym, religijnym i/lub orientacji seksualnej i tożsamości płciowej, dyskryminacji ze względu na stan zdrowia. Nękanie odnosi się do słów lub zachowań, które grożą, zastraszają lub poniżają osobę. Jest niechciane, nieproszone i niepożądane oraz powoduje uciążliwość, niepokój lub znaczne cierpienie emocjonalne bez żadnego uzasadnionego celu.

W monitorowanych lokalizacjach rozmowa z kluczowymi informatorami na temat napięć wewnątrz i między społecznościami była trudna. W porównaniu z wnioskami z województw pomorskiego i dolnośląskiego, konflikty wewnątrz społeczności ukraińskich i związane z nimi przypadki mowy nienawiści, nękania i dyskryminacji - w tym w dostępie do pomocy humanitarnej - były bardziej widoczne.

Istnieją różnice między Ukraińcami z zachodniej i wschodniej Ukrainy. Jest

wrogość.²⁸ Lepiej porozumiewamy się tutaj z Polakami niż z Ukraińcami.²⁹

Główne osie konfliktu wśród uchodźców i uchodźczyń z Ukrainy są związane z regionem pochodzenia, a także czasami przejawiają się w sporach dotyczących używania języka rosyjskiego. Niektórzy kluczowi informatorzy otwarcie kwestionowali wywieraną przez społeczność presję, by przestać mówić po rosyjsku - języku, którego używali przez całe życie.

Mieszkańcy wschodniej Ukrainy częściej podchodzą sceptycznie do powagi zagrożeń i dotkliwości potrzeb humanitarnych w zachodniej Ukrainie oraz kwestionują powody dla których różne grupy Ukraińców i Ukrainek poszukują ochrony poza granicami kraju. Jest to szczególnie nasilone wśród osób, które doświadczyły okupacji i straciły swoje domy i dobytek w wyniku rosyjskiej inwazji. Przysłuchiwanie się rozmowom na temat planów podróży do Ukrainy, odwiedzin przyjaciół i rodziny może wywoływać silne reakcje emocjonalne.

Na przykład, gdy ktoś pyta mnie, czy jadę do domu na święta. Stary, ja nawet nie wiem, czy mój dom jeszcze stoi.³⁰

Różne doświadczenia związane z konfliktem zbrojnym w Ukrainie i związany z nimi wpływ na zdrowie psychiczne wywołują żal, poczucie winy, frustrację lub zazdrość, które podsycają konflikty wewnątrzspołeczne. Podkreśla to duże zapotrzebowanie na ciągłe wsparcie zdrowia psychicznego i wsparcie psychospołeczne, aby pomóc ludziom w przepracowaniu traumatycznych doświadczeń. Respondenci wskazywali również, że Ukraińcy ze Wschodu są postrzegani przez niektórych Ukraińców z Zachodu jako ponoszący częściową odpowiedzialność za rosyjską inwazję. Wspominali o przypadkach, w których taka postawa skutkowałą wykluczeniem z dostępu do pomocy.

Patrzyłam, jak Ukraińcy ranili i obrażali ludzi ze wschodniej Ukrainy. [...] Byłam zszokowana. [...] Tak kobiety z zachodniej Ukrainy obrażały kobiety z Donbasu. To przerażające, taka bezpośrednia

²⁸ Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 01.12.2023

²⁹ Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 24.11.2023

³⁰ Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 29.11.2023

nienawiść.³¹

Konflikty wewnątrz społeczności są również podsycane subiektywnym poczuciem niesprawiedliwości związanym z dostępem do pomocy, zwłaszcza wsparcia finansowego, oraz oskarżeniami o wykorzystywanie pomocy przez osoby, których sytuacja jest postrzegana jako mniej dotkliwa.

Ludzie z zachodniej Ukrainy przyjeżdżają do Polski, odbierają tu pomoc humanitarną, wynajmują swoje mieszkania we Lwowie i mieszkają tu za darmo.³²

Kolejną kwestią wywołującą otwarte konflikty i wrogość wśród ukraińskich uchodźców jest obecność w Polsce ukraińskich mężczyzn w wieku poborowym. Respondentki i respondenci wspominali, że widzieli lub osobiście doświadczyli jawnej wrogości wobec dorosłych mężczyzn. Wywoływało ją oburzenie, że ci nie przyłączyli się do wysiłków obronnych w Ukrainie. Emocje często mijały po wyjaśnieniu okoliczności osobistych. Jednak sama konieczność usprawiedliwiania pobytu w Polsce przez mężczyznę w wieku poborowym poważną sytuacją rodzinną rodzi pytania o wymiar genderowy przepisów dotyczących służby wojskowej oraz o oczekiwania społeczne wobec różnych płci w sytuacji konfliktu zbrojnego.

[Istnieje] złe nastawienie do ukraińskich mężczyzn. Wszyscy mówią, że powinni wrócić i walczyć.³³

Konflikty, mowa nienawiści i przemoc fizyczna były również wspomniane podczas omawiania relacji między uchodźcami etnicznie ukraińskimi i romskimi, szczególnie w dużych ośrodkach zbiorowego zakwaterowania. Istniejące wcześniej w Ukrainie uprzedzenia, dyskryminacja i napięcia były często przenoszone do Polski. Trudne warunki życia i stres emocjonalny związany z przymusowym uchodźstwem doprowadzają do przypadków agresji słownej i przemocy fizycznej po obu stronach. Jednak pracownicy ośrodków i usługodawcy mają często ograniczone kompetencje do radzenia sobie z tą dynamiką, a międzykulturowych mediatorów jest niewiele.

Przywołano jednak również przypadki agresji werbalnej, a czasem fizycznej między społecznościami przyjmującymi i uchodźcami, zwłaszcza w kontekście konfliktów rówieśniczych w szkołach. Podobnie jak w innych lokalizacjach, istnieje poczucie, że sytuacja pogarsza się w ostatnich miesiącach.

Teraz to się nasiliło, mam wrażenie, że im dłużej trwa ta wojna.³⁴

Kluczowi respondenci i respondentki wspominali przypadki agresji słownej, motywowanej pochodzeniem etnicznym mowy nienawiści w sferze publicznej - sprawcami są współpasażerowie w autobusie lub przechodnie w parku. Język był wielokrotnie wymieniany jako kluczowy czynnik - zwiększający ryzyko, jeśli jest to język ukraiński lub rosyjski, lub chroniący, jeśli jest to język polski. Aby zmniejszyć narażenie sytuacji agresji słownej, osoby unikają publicznego mówienia po ukraińsku lub rosyjsku:

W transporcie publicznym, na wszelki wypadek, lepiej nie rozmawiać po ukraińsku. Gdy ktoś dzwoni, odrzuć połączenie i oddzwoni tylko wtedy, gdy jesteś sam.³⁵

Brak znajomości języka polskiego zwiększa również ryzyko dyskryminacji w kontaktach z usługami sektora

³¹ Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 01.12.2023

³² Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 01.12.2023

³³ Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 29.11.2023

³⁴ Wywiad z osobą świadczącą usługi na rzecz uchodźców. 22.11.2023

³⁵ Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 29.11.2023

publicznego - przede wszystkim z administracją publiczną i służbą zdrowia. Według kluczowych respondentek i respondentów, w niektórych przypadkach jest to wykorzystywane raczej jako wymówka, aby nie obsługiwać osób z Ukrainy, niż faktyczna bariera. Odmowie świadczenia usług, niekiedy towarzyszą też poważne obelgi słowne.

Polacy wywierają na nas presję, jeśli nie mówimy po polsku. Śmieją się z nas, jeśli nie znamy ich języka. We władzach, w administracji, również nie jesteśmy akceptowani, jeśli nie komunikujemy się po polsku, mogą nawet na nas krzyczeć.³⁶

Nawet jak mówię po polsku w ZUS-ie to udają, że nie rozumieją co mówię.³⁷

Powszechnie zgłaszanym zjawiskiem była również dyskryminacja na rynku pracy i wynajmu. Napięcia między społecznościami nie ograniczają się do przemocy słownej, ale czasami przybierają również formę przemocy fizycznej, niszczenia mienia i znęcania się.

Jeśli ktoś ma samochód z ukraińską rejestracją, lepiej trzymać go w garażu. Wandale często je niszczą.³⁸

Pewnego razu, ok godziny 20:00 kierowca wyrzucił z autobusu grupę pasażerów na mrozie tylko za to że mówili po ukraińsku. Wracali z lekcji języka polskiego.³⁹

Niektóre respondentki i respondenci zwracali uwagę na specyficzny wymiar genderowy konfliktów między społecznościami. Związany jest ze stereotypem ukraińskiej kobiety i wynikającymi z niego oczekiwaniami wobec ich zachowania. Naraża je to również na molestowanie, w tym molestowanie seksualne. Może to również zwiększać opisane wyżej ryzyko związane z wchodzeniem w relacje transakcyjne.

Wciąż istnieje stereotyp ukraińskiej kobiety - pięknej, konserwatywnej, pracowitej i zawsze chętnej do stosunków seksualnych.⁴⁰

Kilku kluczowych respondentów tłumaczyło, że napięcia między społecznościami wynikają również z poczucia niesprawiedliwości związanego z dostępną dla uchodźców pomocą i dostępem do usług. Trudne do zrozumienia i zaakceptowania jest też zjawisko uzależnienia od pomocy humanitarnej i dobroczynności wśród niektórych uchodźczych i uchodźczyń i zachowania interpretowane jako „postawa roszczeniowa”.

[...] wina jest trochę po stronie Polaków i po stronie Ukraińców, bo Ukraińcy trochę się przyzwyczaili do pomocy otrzymywanej zewsząd.⁴¹

Przemoc fizyczna była częstym elementem konfliktów rówieśniczych wśród młodzieży, które często rozpoczynały się w szkołach, a później przenoszone były poza środowisko szkolne. Często utrudnia to pracę organizacjom działającym na rzecz integracji społecznej, bo niechęć do kontaktów rośnie po obu stronach. Kluczowi informatorzy wspomnieli o kilku przypadkach poważnej przemocy fizycznej, której doświadczyły ukraińskie nastolatki, szczególnie chłopcy, ze strony polskiej młodzieży.

Polscy nastolatki wyzywają tych, którzy mówią po ukraińsku. Zdarzają się napaści i pobicia. Z tego

³⁶ Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 29.11.2023

³⁷ Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 29.11.2023

³⁸ Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 29.11.2023

³⁹ Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 29.11.2023

⁴⁰ Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 29.11.2023

⁴¹ Wywiad z osobą świadczącą usługi na rzecz uchodźców. 22.11.2023

powodu

ukraińscy nastolatki boją się chodzić wszędzie sami i zawsze chodzą w grupach.⁴²

Chociaż w tym przypadku, tworzenie się grup ma być mechanizmem ochronnym, nierozwiązane konflikty mogą szybko nasilać się i umacniać tworzenie grup w oparciu o podziały etniczne, które będą uciekać się do przemocowego rozwiązywania konfliktów.

Często formy zastraszania są bezpośrednio związane z trwającym konfliktem w Ukrainie, z manifestacjami poparcia dla Rosji lub straszaniem dzieci nagłymi dźwiękami przypominającymi wybuchy.

Kiedy dzieci zaczęły chodzić do szkoły, było to dla nich trudne z powodu złego nastawienia do nich. Wiele z nich jest teraz w ukraińskich szkołach online, wiele wróciło do Ukrainy, ponieważ dzieciom w szkole było bardzo trudno.⁴³

Niestety, mimo że ich rola jest kluczowa, nauczyciele często nie wiedzą, jak radzić sobie z takimi sytuacjami. Czasami przyczyniają się do poczucia opresji, na przykład zabraniając dzieciom mówienia w języku ojczystym podczas przerw szkolnych. Z drugiej strony, niektórzy usługodawcy wspominali o wyzwaniach w angażowaniu ukraińskich rodziców, gdy szkoły zgłaszają problemy edukacyjne ich dzieci. Może się przyczyniać do tego bariera językowa, zapracowanie, problemy dotyczące zdrowia psychicznego lub różnice kulturowe.

Kluczowe respondentki i respondenci przytoczyli również szereg przypadków, w których doświadczenie przemocy rówieśniczej doprowadziło do opuszczenia szkoły przez dzieci uchodźcze. Rosną też obawy wśród ukraińskich rodziców, przed zapisywaniem swoich dzieci do polskich szkół. Motywowana uprzedzeniami przemoc w szkole przyczynia się do wypadania dzieci z polskiego systemu edukacji co ma dalekosiężne konsekwencje dla rozwoju i dobrostanu psychicznego dzieci i młodzieży.

Chociaż to nastolatki są bardziej narażone na konflikty rówieśnicze i zastraszanie, małe dzieci są również dotknięte rosnącymi napięciami między społecznościami, co ma negatywny wpływ na ich zdrowie psychiczne:

Małe dzieci cierpią, ponieważ niczego nie rozumieją. Widzą tylko, jak ktoś krzyczy na ich mamę, ale nie wiedzą, co się dzieje, nie wiedzą dlaczego.⁴⁴

Ograniczona znajomość praw i trudności w posługiwaniu się językiem polskim stają się barierą w zgłaszaniu przypadków przestępstw motywowanych uprzedzeniami. Jednak podczas monitoringu zaobserwowano, że niektórym osobom było szczególnie trudno mówić o relacjach uchodźcy-społeczność przyjmująca. Przyczyniało się do tego zinternalizowane przekonanie, że krytyczne opinie byłyby wyrazem braku wdzięczności wobec otrzymanej pomocy - podobną postawę zauważono już podczas omawiania kwestii dostępu do odpowiednich warunków mieszkaniowych.

⁴² Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 01.12.2023

⁴³ Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 01.12.2023

⁴⁴ Wywiad z osobą ze społeczności uchodźczej. 01.12.2023

WNIOSKI

Powszechność z jaką przywoływane były przypadki wyzysku w pracy podkreśla wagę dostępu do bezpłatnej pomocy prawnej, która w mniejszych ośrodkach miejskich jest bardzo ograniczona i często dostarczaa wyłącznie przez organizacje pozarządowe. Poczucie bezsilności wobec doświadczanego wyzysku ze strony pracodawcy narusza poczucie godności i zaufanie do możliwości dochodzenia sprawiedliwości w Polsce. W połączeniu z trudną sytuacją ekonomiczną, ma to silny negatywny wpływ na dobrostan psychiczny całych rodzin, w tym dzieci. Charakterystyka ryzyka wyzysku w pracy opisana powyżej, jest spójna z tym co zostało zaobserwowane w innych województwach. Podkreśla to potrzebę systemowych rozwiązań w celu ograniczenia tego ryzyka i odpowiedzi na przypadki naruszeń, za pośrednictwem poufnych i bezpiecznych kanałów raportowania.

Konieczne jest również ustanowienie mechanizmów monitorowania i zgłaszania nieprawidłowości dla osób przyjmowanych przy wsparciu rządowego programu 40+, w celu ograniczenia ryzyka nadużyć i wykorzystywania.

Niepewność związana ze statusem prawnym w Polsce i zakresem ochrony tymczasowej w najbliższej przyszłości poważnie wpływa na dobrostan psychiczny osób w sytuacji uchodźczej oraz potęguje bariery utrudniające rozpoczęcie życia w Polsce. Wiele osób postrzega powrót do Ukrainy jako ostateczną opcję poradzenia sobie w sytuacji niemożności zaspokojenia podstawowych potrzeb w Polsce. Dla tych, których życie i domy zostały zniszczone przez wojnę, powrót nie wchodzi w grę. Wraz z rosnącym poczuciem, że przyszłość w Polsce jest bezpośrednio zależna od samowystarczalności ekonomicznej, wzrasta skłonność do uciekania się do niebezpiecznych opcji - akceptowania wyzyskujących warunków pracy lub przemocowych związków. W obliczu zamykania, konsolidacji lub relokacji wielu obiektów zbiorowego zakwaterowania w całej Polsce, wspieranie samodzielności tych, którzy napotykają największe bariery - osób niepełnosprawnych i samotnych osób starszych - ma kluczowe znaczenie. Najważniejsze jest jednak zapewnienie uchodźcom przewidywalności systemu prawnego, uwzględniania ich punktu widzenia w tworzeniu zmiany prawnych oraz informowanie o nich przejrzysto i z odpowiednim wyprzedzeniem.

Ustalenia związane z konfliktami wewnątrz i między społecznymi podkreślają ciągłą potrzebę zapewnienia wsparcia psychospołecznego i wsparcia zdrowia psychicznego, opracowania strategii radzenia sobie z konfliktami między społecznościami, zwłaszcza w szkołach. Sytuacja wymaga też podnoszenia świadomości na temat praw osób uchodźczych i przymusowo migrujących w Polsce zarówno wśród społeczności uchodźczych i migranckich, jak i przyjmujących, oraz tworzenia przestrzeni do dialogu na temat obaw, wyzwań i możliwości związanych z trwałą transformacją, jaką przeszły społeczności lokalne od lutego 2022 roku.

Umiejętność posługiwania się językiem polskim była wymieniana jako kluczowy czynnik ochronny w odniesieniu do wszystkich ryzyk - niezależnie od tego, czy chodzi o zrozumienie treści umów, poruszanie się po procedurach administracyjnych, obronę swoich praw czy reagowanie na przemoc i dochodzenie sprawiedliwości.



DRC DANISH
REFUGEE
COUNCIL